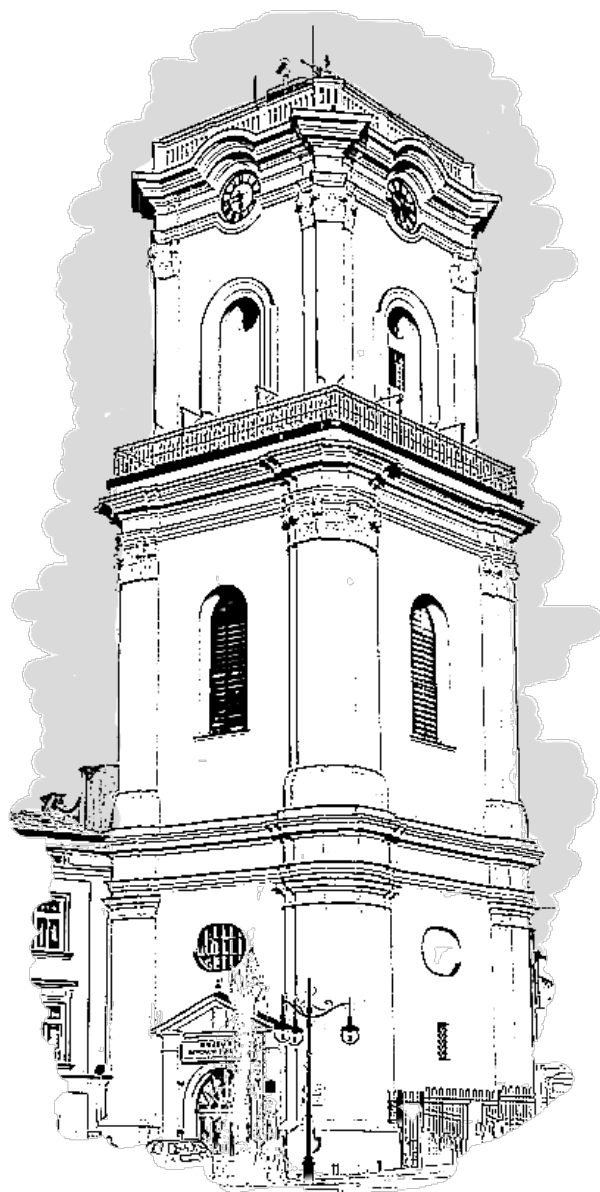
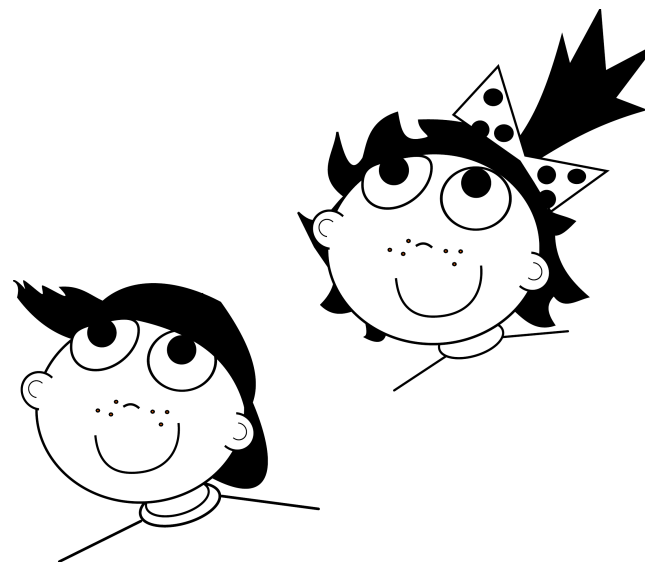




Muzealne Ekspozyty
nie tylko dla Mamy i Taty!

Rodzinny przewodnik po
Muzeum Narodowym Ziemi
Przemyskiej

Muzeum jest pełne ciekawostek!
Dla najdociekliwszych odkrywców
muzealnych sekretów
przygotowaliśmy KONKURS
Z NAGRODAMI! Szczegóły na
ostatniej stronie!

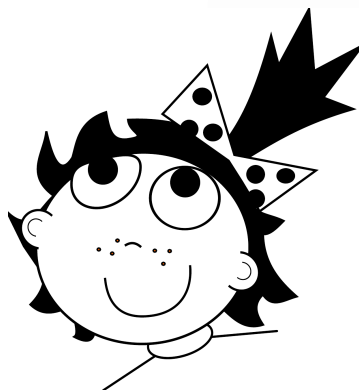


WITAMY W MUZEUM NARODOWYM ZIEMI PRZEMYSKIEJ!

Stojąc przed nowoczesnym gmachem muzeum trudno uwierzyć, że ma ono już ponad 100 lat! Oczywiście – nie budynek, ale instytucja i jej bogate zbiory.

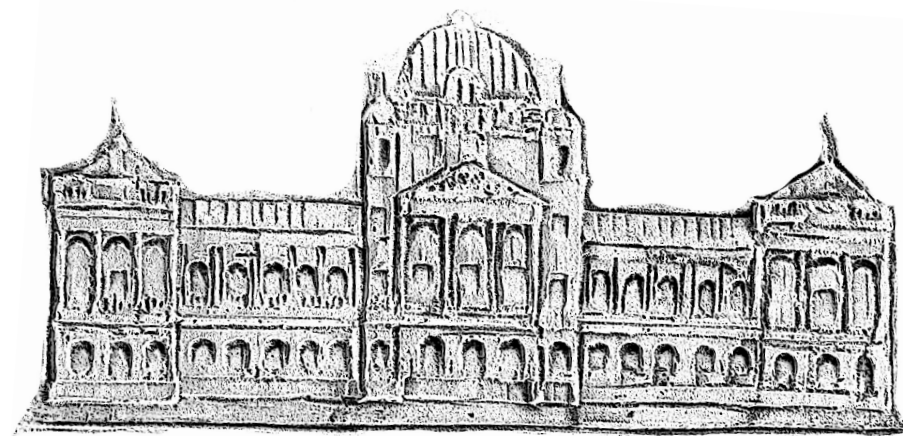
Przy wejściu do muzeum wita nas pomnik jego założyciela KAZIMIERZA MARII OSIŃSKIEGO. Podobno kiedy Pan Kazimierz, a właściwie wtedy jeszcze mały dziesięcioletni Kazik, zobaczył w krakowskich Sukiennicach sukmanę Tadeusza Kościuszki obiecał, że stworzy podobne muzeum w Przemyślu. Danego słowa oczywiście dotrzymał. Razem z bratem Tadeuszem wiele lat zbierali różne ciekawe obiekty, pamiątki historii, nazywane wówczas „starożytnościami”, które później stały się pierwszymi muzealnymi eksponatami.

Jak widzicie wizyta w muzeum może być bardzo inspirująca, a muzealne eksponaty mogą podsunąć Wam wiele ciekawych pomysłów! Jeśli tylko zechcecie się nimi podzielić, chętnie je poznamy!



A DLACZEGO NA POMNIKU PAN KAZIMIERZ TRZYMA OŁÓWEK I RYSUNEK JAKIEGOŚ BUDYNKU?

Otóż, poza kolekcjonowaniem „starożytności” założyciel przemyskiego muzeum pracował jako architekt. Rysunek, który trzyma to jego projekt siedziby przemyskiego muzeum. Który budynek się Wam bardziej podoba: projekt Kazimierza Osińskiego czy współczesny gmach? Dlaczego?



Dość czytania i słuchania - zadania do rozwiązania!
Pytania dla dzieci młodszych.



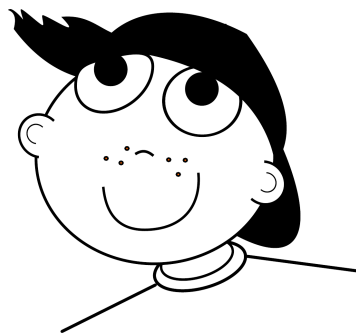
Duże głowy nie próżnują, z pociechami współpracują!
Zadania i pytania dla starszaków i dorosłych.

Muzeum przechowuje pamiątki po dawnych mieszkańcach Przemyśla i regionu. Jeżeli ciekawi Was co skrywała przemyska ziemia zapraszamy na wystawę:

PANORAMA PRADZIEJÓW I WCZESNEGO ŚREDNIOWIECZA REGIONU PRZEMYSKIEGO

Wszystkie prezentowane tu eksponaty zostały odnalezione przez ARCHEOLOGÓW, czyli naukowców, którzy odkrywają (najczęściej pod ziemią) pamiątki zostawione przez naszych bardzo dawnych przodków. Archeolodzy badają je, porównują z innymi i na tej podstawie potrafią nam opowiedzieć ile dane przedmioty mają lat, skąd pochodzą, do czego służyły.

Niesamowite!
Archeolodzy potrafią nam
pokazać nawet jak
wyglądały pradawne
budynki i ich mieszkańcy!



Wystawa została urządzona CHRONOLOGICZNIE, czyli poznajemy życie mieszkańców ziemi przemyskiej po kolei: od najdawniejszych, po coraz bliższe nam czasy. Uporządkujcie te zabytki od najstarszych po najnowsze, zgodnie z kolejnością prezentacji w muzeum:



krzemiennoy
grot



grzywna



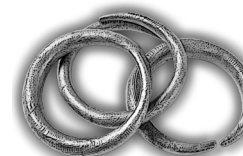
moneta rzymska



zausznica



brązowa szpila

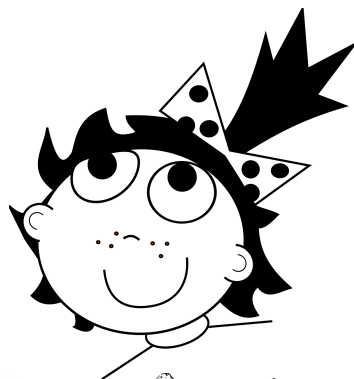


brązowe
bransolety

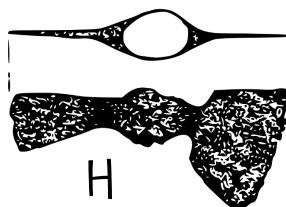
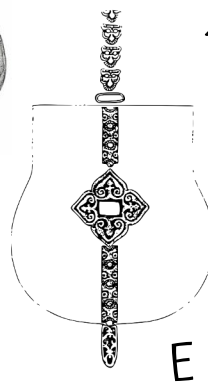
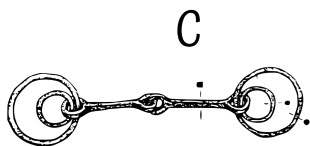
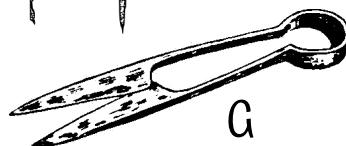
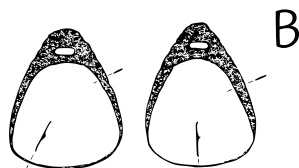
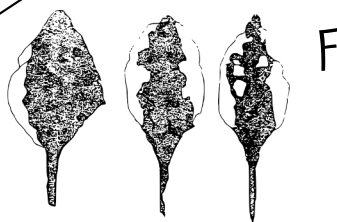
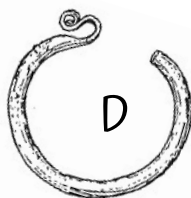
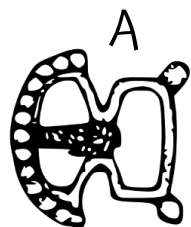


zniszczony
rytualnie miecz
żelazny

Ale skąd archeolodzy
wykopują te wszystkie
przedmioty?



Częściej niż celowo ukryty skarb archeolodzy odnajdują to, co zgubili lub celowo wyrzucili nasi praprzodkowie. Wiele cennych znalezisk kryją cmentarze. Dawniej do grobu wkładano wiele ozdób i narzędzi, które należały do zmarłego, lub jak wierzano: mogły mu się przydać po śmierci.



żelazne groty
strzał

ozdobne okucie
torby wojownika

Ozdobna metalowa
sprzączka spinała części
odzieży

gliniane naczynie do
przechowywania pokarmu

węzidło, wkładany do
pyska konia element

żelazne ostrze siekiery, w
czasach pokoju narzędzie
codziennego użytku, w czasie
wojny – niebezpieczna broń

kabłaczek skroniowy –
ozdoba wieszana na opasce

żelazne nożyce

strzemiona stanowiły
podporę dla nóg jeźdźca

Przyjrzyjcie się pochówkowi węgierskiego wojownika. Pochowano go razem z jego koniem! Zaznaczcie, które z narysowanych przedmiotów przy nim znaleziono.

Czy potraficie odgadnąć do czego służyły? Dopasujcie opisy do eksponatów.

TYSIĄC LAT TEMU W PRZEMYŚLU...

W czasach kiedy książę Mieszko I przyjmował chrzest i w okolicach Poznania rodziła się Polska, Przemyśl znajdował się pod panowaniem czeskim, a następnie został zajęty przez księcia kijowskiego Włodzimierza I. Dopiero syn Mieszka, Bolesław Chrobry, przyłączył Przemyśl do Państwa Piastów. Zapewne to wtedy, około 1000 lat temu, powstał pałac książęcy, tzw. PALATIUM i okrągła świątynia – ROTUNDA. Ich fundamenty możecie zobaczyć dziś na Wzgórzu Zamkowym, a rekonstrukcje na tablicach w muzeum.



Nazwa Polska wywodzi się od plemienia Polan, zamieszkującego Wielkopolskę. W okolicach dzisiejszej Warszawy mieszkali Mazowszanie, w rejonie Wrocławia – Ślężanie, a Krakowa – Wiślanie. Jakie plemię zajmowało ziemię przemyską? Odszukajcie odpowiedzi na tablicach w muzeum:

W jednej z ostatnich gablot na wystawie poszukajcie niepozornych, niewielkich metalowych krzyżyków. To bardzo cenne, prawie tysiącletnie zabytki, tzw. PEKTORAŁY.

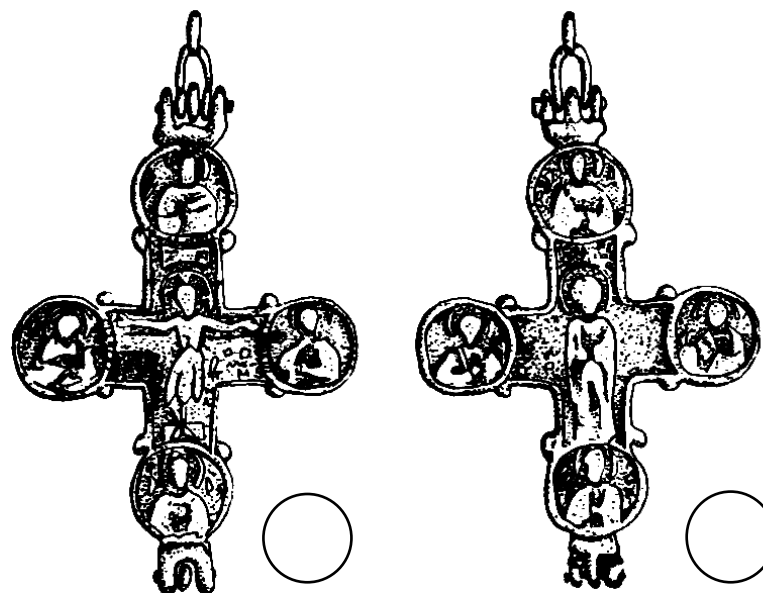
Te metalowe krzyżyki składają się z dwóch części. Na AWERSIE, czyli przedniej części, znajduje się ukrzyżowany Jezus Chrystus, a na REWERSIE – Matka Boska. W środku pomiędzy dwiema częściami często przechowywano RELIKWIE, czyli pamiątki po świętych. Nosili je zawieszane na piersi ważni duchowni.

PEKTORAŁY pochodzą z odległego BIZANCJUM (czyli terenów dzisiejszej Turcji). Ich obecność w przemyskich wykopaliskach to pamiątka po czasach panowania Księstwa Kijowskiego w Przemyślu i dowód odwiecznego bliskiego sąsiedztwa wschodniego chrześcijaństwa.



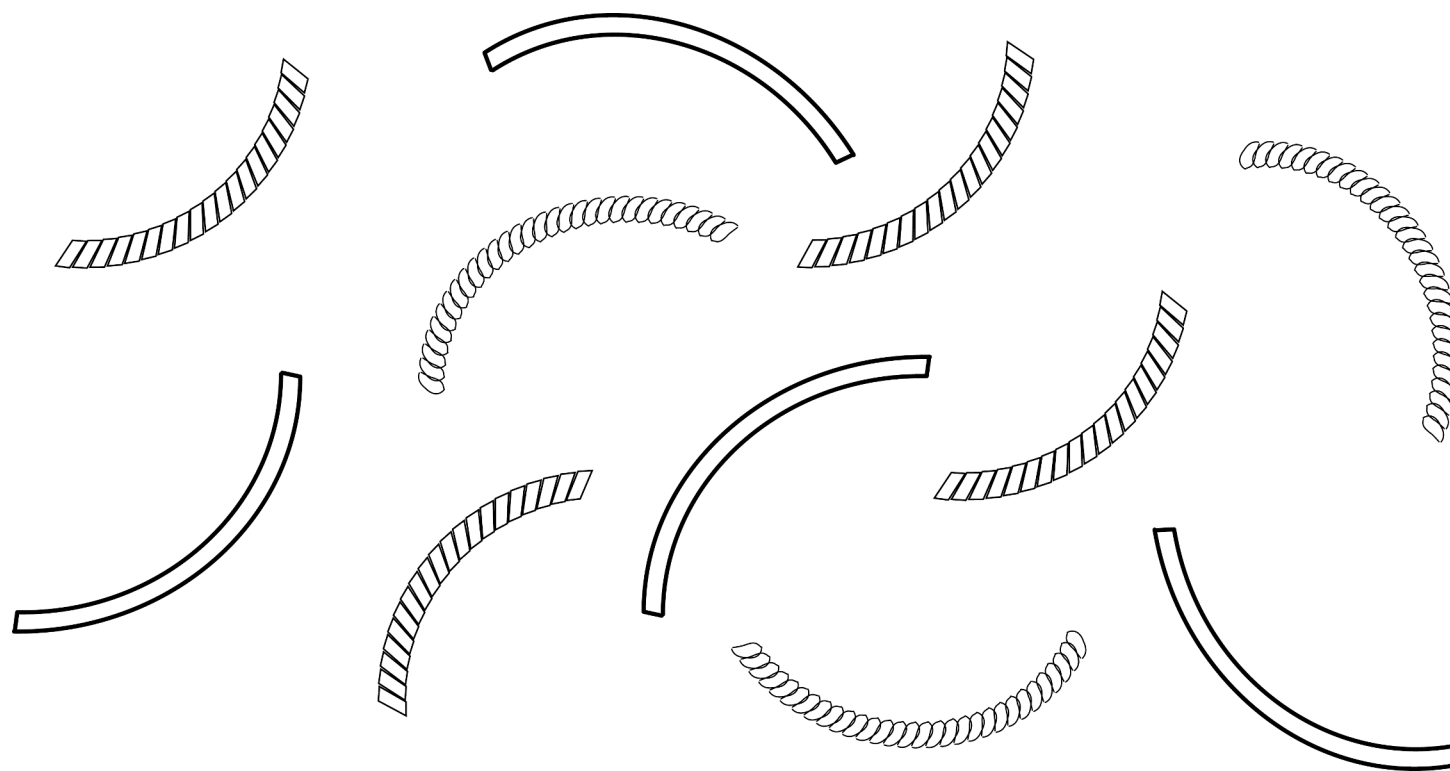
Ile pektorałów jest prezentowanych w muzealnej gablocie?

Rozpoznajcie ile z nich jest odwróconych AWERSEM, a ile REWERSEM?

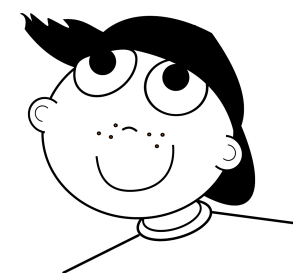


WCZESNOŚREDNIOWIECZNE BŁYSKOTKI

Jak wyglądała biżuteria naszych praprapra...babć? We wczesnym Średniowieczu damy nosiły ZAUSZNICE (przypominające dzisiejsze kolczyki), płócienne opaski ozdabiały metalowymi kółeczkami – KABŁACZKAMI SKRONIOWYMI. Poza tym nosiły korale ze szklanych paciorków, naszyjniki, bransolety. W Przemyślu (w tym także w miejscu, gdzie znajduje się budynek muzeum) archeolodzy znaleźli bardzo dużo SZKLANYCH BRANSOLET, być może były one wytwarzane gdzieś w okolicy?



Ja też lubię układać
puzzle! Chyba mógłbym
zostać archeologiem....



Praca archeologów przypomina czasami układanie puzzli... Ile szklanych bransoletek uda Wam się złożyć z tych fragmentów?
Pokolorujcie je tak, aby było wiadomo, które części do siebie pasują.

CREDO NA DWA GŁOSY

Tuż przy wejściu do sali znajduje się najcenniejszy eksponat na tej wystawie, a nawet w całych zbiorach Muzeum. Jest to niepozorny kolorowy owalny przedmiot: GEMMA BIZANTYJSKA. Jego wyjątkowość polega nie tylko na wieku: ma blisko 1000 lat (na wystawie archeologicznej widzieliście przecież o wiele starsze zabytki), rzadkim minerale, z którego go wykonano (to HELIOTROP), ale przede wszystkim na tym, że na całym świecie odnaleziono zaledwie 5 podobnych zabytków!

KOBIECA OPOWIEŚĆ

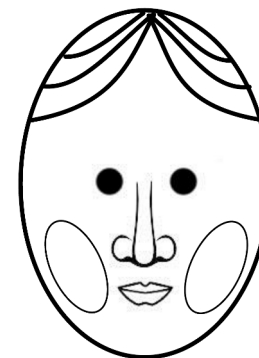
GEMMA to nie tylko zawieszka, ale przede wszystkim AMULET. Miał on posiadać magiczną moc, chroniącą zdrowie noszącej go damy. Na samej gemmie widzimy dwie kobiety: Matkę Boską i mityczną MEDUZĘ. Historia odnalezienia zabytku jest również jak najbardziej kobieca: w wydobywanym z Sanu żwirze znalazła ją ośmioletnia Ewa, jej brat „sprzedał” ją za lalkę dla siostry czternastoletniemu Kazikowi Osińskiemu (późniejszemu założycielowi przemyskiego muzeum). W czasie II wojny światowej gemma była ukrywana przez pracownicę muzeum, panią Anielę, która przechowywała ją na głowie zawiniętą we włosy upięte w kok.

Czy jesteście ciekawi co oznacza napis – zakłęcie wokół wizerunku Matki Boskiej? Tłumaczenie odnajdziecie na tablicy. Możecie je tu zapisać:

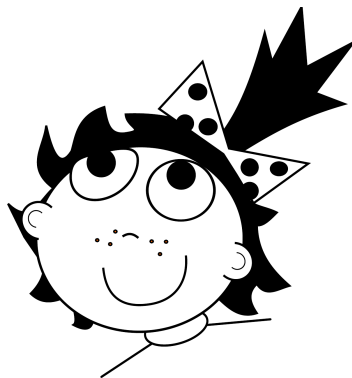
.....



Dorysujcie wokół głowy Meduzy tyle węży, ile znajduje się na bizantyjskiej gemmie.



Co właściwie oznacza
tytuł wystawy?



CREDO po łacinie znaczy „wierzę”, NA DWA GŁOSY – ponieważ Przemysł i jego okolice to teren przenikania się dwóch wyznań chrześcijańskich, a zarazem dwóch kultur: zachodniej katolickiej i wschodniej: prawosławnej i grekokatolickiej.

OKNA DO BOSKIEGO ŚWIATA

Obrazy po granatowej stronie to IKONY karpackie. Nie są to zwykłe obrazy – wierni widzą w nich „okna do boskiego świata”. Kiedy na nie patrzą, łatwiej im skupić uwagę na modlitwie. Twórca ikon musi przestrzegać wielu zasad i reguł. Ostatni etap „pisania” ikony to nadanie jej imienia, czyli podpisanie scen i osób na niej przedstawionych.

Zwróćcie uwagę, że na ikonach postacie świętych często otoczone są niewielkimi obrazkami. Są to sceny z ich życia. Zobaczycie je np. dookoła św. Jana Chrzciciela, Michała Archanioła i św. Mikołaja. Tak, to ten sam, o którym pamiętamy szczególnie 6 grudnia! Przyglądnijcie mu się uważnie: czy ma cokolwiek wspólnego ze znanym z bajek grubym krasnałem w czerwonej czapce?



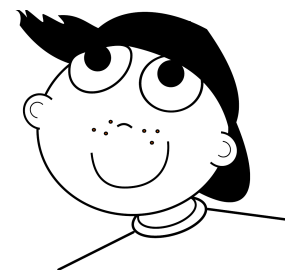
Przyjrzyjcie się literom na ikonach – czy potraficie je odczytać? Grekokatolicy posługują się innym alfabetem, zwanym CYRYLICĄ. Dodatkowo podpisy na ikonach to skróty, czytelne tylko dla wtajemniczonych... Poszukajcie tych dwóch napisów-skrótów na ikonach i zgadnijcie, który z nich oznacza Jezusa Chrystusa, a który Matkę Boską?

Ι̅C̅ Χ̅C̅

Μ̅Ρ̅ Ο̅Υ̅

Podpowiedź! które pomogą „złamać szyfr” ikon: Jezus Chrystus to greku Ιησοῦς Χριστός a w j. staro-cerkiewno-słowiańskim: Ісхъ Христъ.
Matka Boska to po grecku Θεοτόκος, a w j. staro-cerkiewno-słowiańskim: Матеръ Божия

A co to za
komiksy?



STRONA KATOLICKA

Ekspozaty po czerwonej, rzymskokatolickiej stronie w większości pochodzą z nieistniejących świątyń, lub trafiły do muzeum na renowację. Ich twórcami są zarówno wielcy zagraniczni mistrzowie, np. niemieccy i niderlandzcy, słynni polscy artyści, jak i ludowi niewykształceni malarze.

„ŚWIĘTA RODZINA”, twórca nieznany.

To jeden z najstarszych i najcenniejszych eksponatów na katolickiej stronie wystawy. Pochodzi z Niderlandów i ma ponad 500 lat! Po lewej stronie zobaczycie babcię i dziadka małego Jezusa, a po prawej rodziców. Zwróćcie uwagę na obecne na obrazie podpisy: obok postaci Dzieciątka i jego matki oraz na baldachimie (tu zostali podpisani św. Joachim, św. Anna i św. Józef). Porównajcie napisy z cerkiewnymi, które łatwiej Wam odczytać, dlaczego?.....



Odszukajcie na wystawie te obrazy i odpowiedzcie na pytania:

ECCE HOMO (tzw. Pan Jezus Miłosierny), twórca nieznany

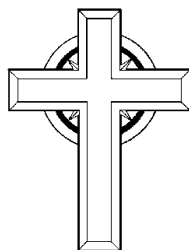
Przyjrzyjcie się twarzy Chrystusa. Jakich słów użylibyście do jego opisania: spokój i zadowolenie, ból i cierpienie, zmęczenie i znużenie, zniecierpliwienie i irytacja?

„BOŻE NARODZENIE”, twórca ludowy.

Czy przedstawiona scena ma miejsce w dalekim izraelskim Betlejem, czy podkarpackiej wiosce? Przyjrzyjcie się jak wygląda stajenka, jak ubrani są zdążający do niej pasterze? Jakie zwierzęta im towarzyszą i jakie dary przynieśli Dzieciątku?



Wystawa „Credo na dwa głosy” została urządzona w taki sposób, aby zabytki cerkiewne i kościelne sąsiadowały ze sobą, aby można było je porównać, zauważyć różnice, ale i odnaleźć podobieństwa. Teraz kolej na Was! Oznaczcie strzałkami, które ze stwierdzeń pasują do lewej „zachodniej” katolickiej strony kartki, a które zdania charakteryzują sztukę cerkiewną po prawej „wschodniej” stronie. Uwaga! Niektóre z nich to nie różnice, a podobieństwa!

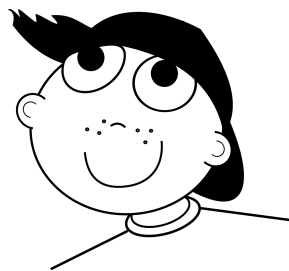


- A. Elementem wyposażenia świątyni są ozdobne cesarskie wrota.
- B. Świątynia jest pełna rzeźb świętych i aniołów.
- C. Postacie świętych przypominają zwykłych ludzi, którzy kochają, uśmiechają się, lub smucą i cierpią.
- D. Twarze świętych wydają się płaskie, nie przypominają żywych ludzi, na ich twarzach nie widać uczuć.
- E. Jedną z najczęstszych bohaterek obrazów jest Matka Boska.
- F. Na obrazach przedstawione są sceny biblijne, np. Boże Narodzenie, Ukrzyżowanie Jezusa Chrystusa.
- G. Tło obrazów jest często jednolite, np. złote.
- H. Tłem dla scen przedstawionych na obrazach bywają realne wnętrza lub krajobrazy.
- I. Większość dzieł jest anonimowa, tworzona na chwałę Bożą, a nie ludzką.

TWIERDZA PRZEMYŚL

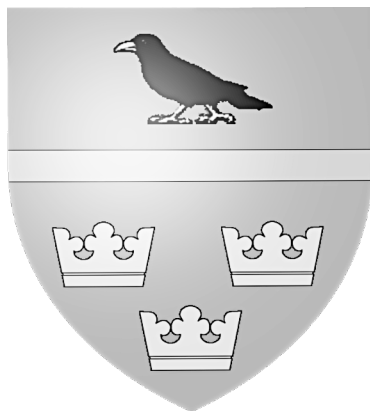
Na wystawie "Twierdza Przemyśl" odbędziemy podróż w czasie – cofniemy się o ponad 100 lat!

W dodatku, mimo, że nie ruszamy się z miejsca, będzie to podróż do innego państwa...

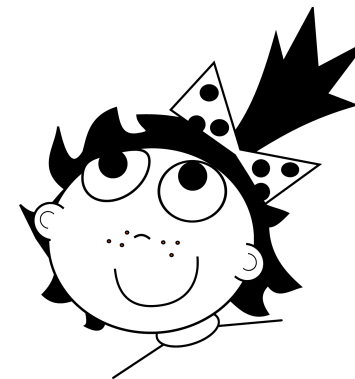


Przez ponad sto lat polskie ziemie były podzielone między 3 państwa: Rosję, Prusy i Austrię. Południowa część Polski, w tym Przemyśl, przypadła Austrii. Wraz z częścią dzisiejszej Ukrainy, Słowacji i Czech została nazwana GALICJĄ. Miała ona własny herb. Pierwotnie herb Galicji przedstawiał trzy złote korony w błękitnym polu.

W późniejszej wersji herbu błękitna tarcza przedzielona była czerwonym pasem i w polu górnym znalazła się czarna kawka. W polu dolnym nadal znajdowały się trzy korony.



Litery „CK” to skrót od „cesarsko –królewski”. Ówczesna Austria była bowiem połączeniem Cesarstwa Austriackiego i Królestwa Węgier.



Jak się żyło w CK Przemyślu? Zaskakująco dobrze!

Władze austriackie postanowiły zbudować wokół miasta zespół fortów obronnych, tzw. TWIERDZĘ PRZEMYŚL. Budowa trwała kilkadziesiąt lat i przez ten czas Przemyśl z niewielkiej miejscowości stał się jednym z najważniejszych i najbogatszych miast Galicji! W Przemyślu zamieszkały setki żołnierzy CK Armii wraz z rodzinami. Dla oficerów budowano nowe kamienice, powstawały też cegielnie, szpitale, piekarnie, restauracje, sklepy, młyny, kuźnie i wiele innych obiektów, z których korzystali mieszkańcy z całej okolicy. Wreszcie: do miasta doprowadzono też CK Koleje Państwowe – szczyt nowoczesności owych czasów!



Jak wyglądał Przemyśl 100-150 lat temu? Pooglądajcie stare fotografie. Może uda się Wam odnaleźć znane miejsca, budynki?.....

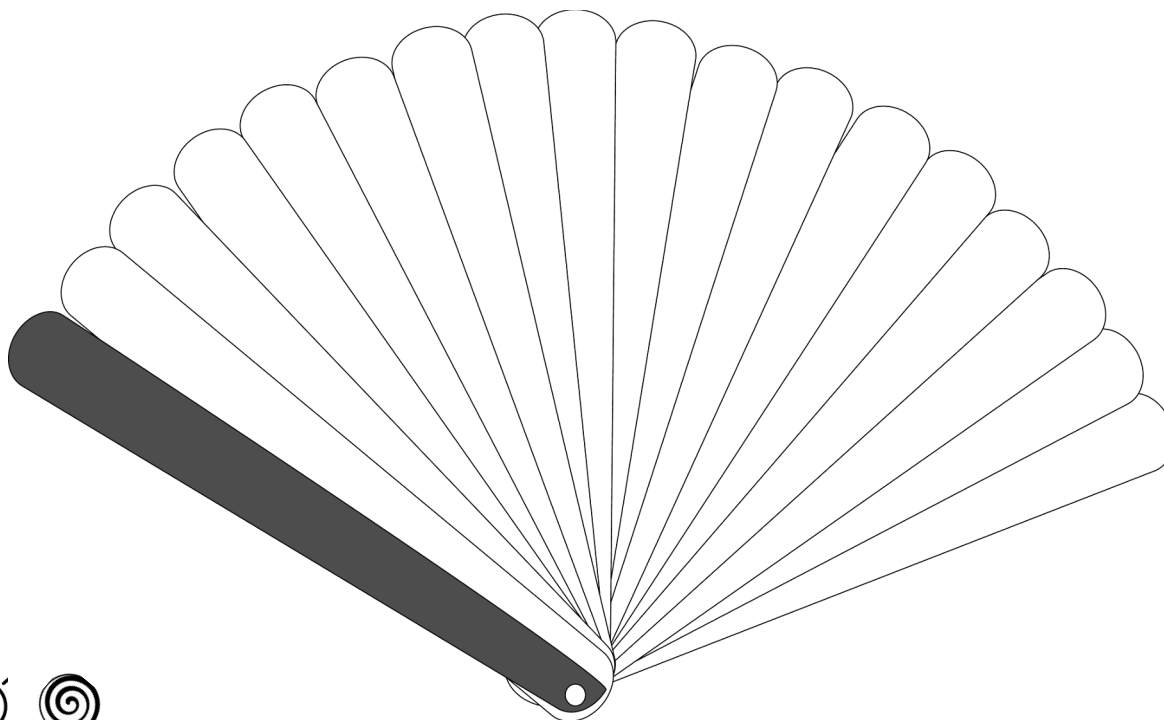
.....
.....

Twarzą CK Monarchii był CESARZ FRANCISZEK JÓZEF I – poznacie go po wielkich siwych wąsach i BOKOBRODACH. Mimo że był naszym zaborcą (rządził aż przez 68 lat!), cieszył się wielką sympatią swoich poddanych. Był znany z pracowitości, obowiązkowości, uczciwości i tego, że nie przywiązywał wagi do warunków życia. Często odwiedzał wszystkie regiony swojego wielkiego państwa. Te wizyty były odbierane jako dowód dbałości władcy o wszystkie podległe mu narody.



W jednej z gablot znajduje się niezwykle wachlarz z podobiznami i autografami przywódców wojskowych. Rozpoznajecie na nim cesarza Franciszka Józefa I?

Zaznaczcie na rysunku na którym z kolei skrzydełku znalazł się jego portret.



Oczywiście wachlarz możecie ozdobić wg własnego pomysłu – niekoniecznie zgodnie z galicyjską modą.



Zwróćcie uwagę jak wiele portretów cesarza Franciszka Józefa I znajdziecie na wystawie i na jak wielu różnych przedmiotach! Czy potraficie je policzyć?

Cesarz Austro-Węgier często występuje w towarzystwie swojego sojusznika: cesarza Prus Wilhelma II (poznacie go po niewielkim, czarnym wąsiku).

WALKA O TWIERDZĘ PRZEMYŚL

Wartości bojowe Twierdzy Przemyśl zostały sprawdzone tuż po zakończeniu jej budowy. Wkrótce po wybuchu I wojny światowej armia rosyjska rozpoczęła oblężenie twierdzy, której broniła CK Armia, a w jej szeregach nie tylko Austriacy i Węgrzy, ale także Polacy, Słowacy i Czesi. Przemyśl bronił się przez wiele miesięcy, jednak z powodu braku żywności i lekarstw musiał się poddać. Generał, który dowodził obroną postanowił przed kapitulacją wysadzić forty, aby nie mogły posłużyć wrogowi. Wkrótce to Austro-Węgry rozpoczęły atak na zajęty przez Rosjan Przemyśl i po kilku tygodniach odzyskały miasto i zrujnowaną twierdzę.

JAK WYGLĄDAŁO ŻYCIE W TWIERDZY W CZASIE I WOJNY ŚWIATOWEJ?

Na wystawie zobaczycie rekonstrukcje elementów fortyfikacji, uzbrojenie, mundury i inne pamiątki po walczących w Twierdzy Przemyśl żołnierzach. Oblężenie to jednak nie tylko walka, ale i długie godziny, dni, tygodnie spędzane w okopach i ziemiankach. Żołnierze czytali wiadomości z frontu, pisali listy do rodziny, grali w karty, palili fajki... ale czasem wpadali na ciekawsze pomysły!



Zajrzyjcie do gabloty, w której prezentowane są PRZEDMIOTY WYKONANE PRZEZ ŻOŁNIERZY Z ŁUSEK PO NABOJACH. Czy potraficie rozpoznać do czego mogły służyć? Które z nich najbardziej się Wam spodobają? Które mogły być najbardziej przydatne w okopach? Wymieńcie kilka z nich:

.....

.....

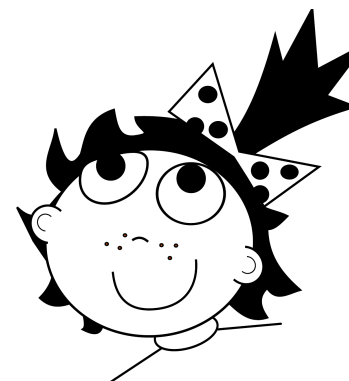
.....



Ciekawą pamiątką jest tzw. ARCHIWUM MOLNARA, czyli odnalezione niedawno oryginalne zapiski i rysunki jednego z oficerów Twierdzy Przemyśl. Czy potraficie poznać w jakim języku są napisane?

Obok dokumentów leży FRONTOWA PRASA - w jakich językach była drukowana?

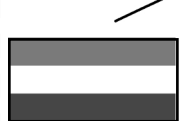
A wy lubicie się nudzić? Jak się nudzę przychodzą mi do głowy najlepsze pomysły!



Na wystawie nie zapomnijcie popatrzeć w górę! Zobaczycie tu model STEROWCA, czyli wielkiego balonu, który miał być wykorzystany do celów wojennych (w podwieszanych gondolach znajdowały się miejsca dla strzelców z działami). Tuż obok wiszą dwa modele niewielkich samolotów, które służyły przede wszystkim do transportu poczty i rozkazów.



Austro-węgierski dwupłatowiec ma do rozwiezienia rozkazy do oddziałów walczących w CK Armii. Sprawdźcie do których fortów doleci, a dowiecie się przedstawiciele jakich narodów bronili Twierdzy Przemyśl przed atakiem Rosjan. Czy wiecie na jakie kolory należy pokolorować flagi?



WĘGRZY



FRANCUZI



SŁOWACY



HISZPANIE



POLACY



ROSJANIE



CZESI



NIEMCY



AUSTRIACY

Przyglądnijcie się makiecie i planowi TWIERDZY PRZEMYŚL. Zwróćcie uwagę jak wiele budowli wchodziło w jej skład! Mimo walk, które miały miejsce w ich okolicach oraz wysadzeniu fortyfikacji nadal możecie zobaczyć i zwiedzić wiele z nich. Szczególnie polecamy Wam wycieczkę do fortów w Siedliskach Salis-Soglio (Fort I) i Łętowni (Fort VIII).



Rozwiążcie wspólnie QUIZ O TWIERDZY PRZEMYŚL. Rozwiązanie to nazwa miejscowości, w której znajduje się jeden z najlepiej zachowanych fortów:
Fort XIII "San Rideau"

1. Ile było pierścieni fortów, które otaczały miasto?

- A) 5
- B) 2
- C) 1

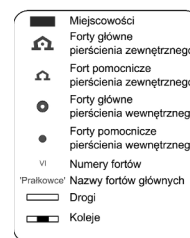
2. Forty Twierdzy Przemyśl dzieliły się na główne i pomocnicze. W sumie było ich:

- TAM) Ponad 100
- OLE) Ponad 50
- JEJ) Kilkanaście

3. Poza fortami do fortyfikacji Twierdzy Przemyśl zalicza się:

- FTRA) restauracje, cegielnie i kamienice dla oficerów
- YTRA) hangary dla myśliwców i zasieki przeciwczołgowe
- STRA) Stanowiska ogniowe do ustawiania wielkich dział, stałe linie okopów i drogi forteczne

TWIERDZA PRZEMYŚL



4. Jakich zwierząt było najwięcej w Twierdzy Przemyśl?

- SZY) Koni, które ciągnęły działa, przewoziły żołnierzy
- RA) Gołębi, które wyjadały okruszki w okopach i przenosiły pocztę i rozkazy
- JED) W twierdzy nie było żadnych zwierząt bo bały się głośnych wystrzałów

5. Kiedy została zniszczona Twierdza Przemyśl?

- CE) Ponad 100 lat temu
- MA) Nigdy nie została zniszczona
- YNIA) Forty wysadzono czasie II wojny światowej

ROZSTRZELANE MIASTO. PRZEMYŚL W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Po zakończeniu I wojny światowej mieszkańcom Przemyśla, podobnie jak i całej Polski nie było dane długo cieszyć się pokojem... Wybuch II wojny światowej i walki toczne w okolicy spowodowały śmierć i cierpienie tysięcy mieszkańców, ale także wielkie zniszczenia zabudowy Przemyśla.

Pooglądajcie STARE FOTOGRAFIE. Czy potraficie na nich rozpoznać znane Wam miejsca i budynki?

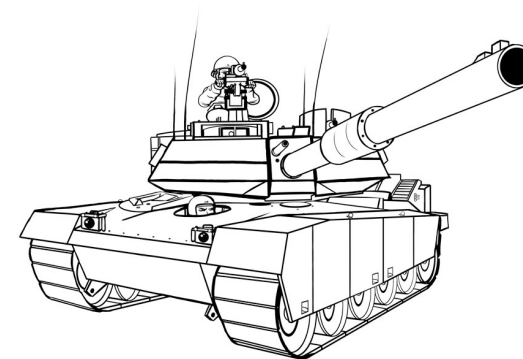
Poszukajcie zdjęcia rzeki San. Skąd wziął się na niej DRUT KOLCZASTY? Otóż kiedy wybuchła II wojna światowa Polskę zaatakowały niemal jednocześnie dwie wrogi armie: niemiecka od zachodu i radziecka od wschodu. Przez pewien czas granica między dwoma okupantami przebiegała właśnie na rzece San i to ją wyznaczał drut kolczasty. Północna część miasta, czyli lewy brzeg Sanu przypadł Niemcom, a południowa część miasta, ze starówką i Wzgórzem Zamkowym – Związkowi Radzieckiemu. Czy potraficie rozpoznać, które zdjęcia pochodzą z niemieckiej, a które z radzieckiej części miasta? Zwróćcie uwagę na napisy.



Jak dawno była I i II wojna światowa? Czy mogą je pamiętać Wasi rodzice, dziadkowie, a może pradiadkowie? Zaznaczcie na osi czasu daty narodzin: swoją, rodzeństwa, rodziców, babci i dziadka, pradiadków.



Czy II wojna światowa bardzo różniła się od I wojny? Na wystawie zobaczycie też kolekcję broni, wyposażenia i umundurowania żołnierzy z czasów II wojny światowej. Na fotografiach wykorzystywane w walce samoloty: bombowce i myśliwce oraz pancerne czołgi.



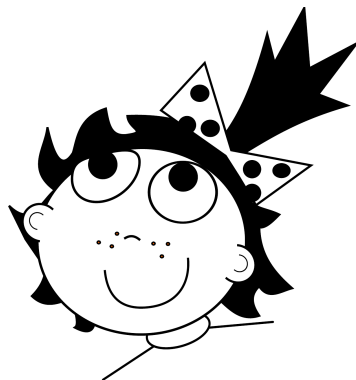
Podobnie jak w wielu europejskich miastach w Przemyślu powstało GETTO, czyli zamknięta część miasta dla ludności żydowskiej. Przyjrzyjcie się ogłoszeniom o utworzeniu getta i jego granicach. W jakich językach je napisano? Czy rozpoznajecie nazwy ulic? Czy niektóre z nich zachowały się do dziś?

MUZEUM HISTORII MIASTA PRZEMYŚLA

Historia to nie tylko wielkie bitwy i wojny, zwycięstwa i porażki królów i generałów, ale przede wszystkim losy zwykłych ludzi, często w różnym stopniu „zaplątanych” w wydarzenia, o których po latach czytamy w podręcznikach. Jak wyglądało życie mieszkańców Przemyśla przed ponad 100 laty? Opowiedzą nam o tym eksponaty w Kamienicy Brzykowskiej na przemyskim Rynku.

Na parterze, w WIELKIEJ IZBIE zachowały się fragmenty POLICHROMII, czyli ściennych malowideł sprzed ponad 400 lat! Wspaniały piec nie pamięta niestety tych odległych czasów - został odtworzony na podstawie fragmentów oryginalnych kafli.

Zdarzyło mi się kiedyś
namalować coś na ścianie
mojego pokoju. Rodzice nie
byli zachwyceni...



Mieszkająca w kamienicy przy Rynku rodzina na pewno należała do jednych z najzamożniejszych w mieście. Najprawdopodobniej swój dom urządzała więc eleganckimi meblami, np. takimi, jakie widzimy w Wielkiej Izbie.

Zwróćcie uwagę na ozdobną formę szaf i sekretarzyków. Na niektórych znajdziecie dekoracje wykonane z różnych gatunków drewna (to INTARSJA), lub z innych drogocennych materiałów, np. kości słoniowej (to INKRUSTACJA).



Przyglądnijcie się prezentowanym meblom. Które z nich zostały ozdobione techniką intarsji, a które inkrustacji?

Zapiszcie po jednym przykładzie:

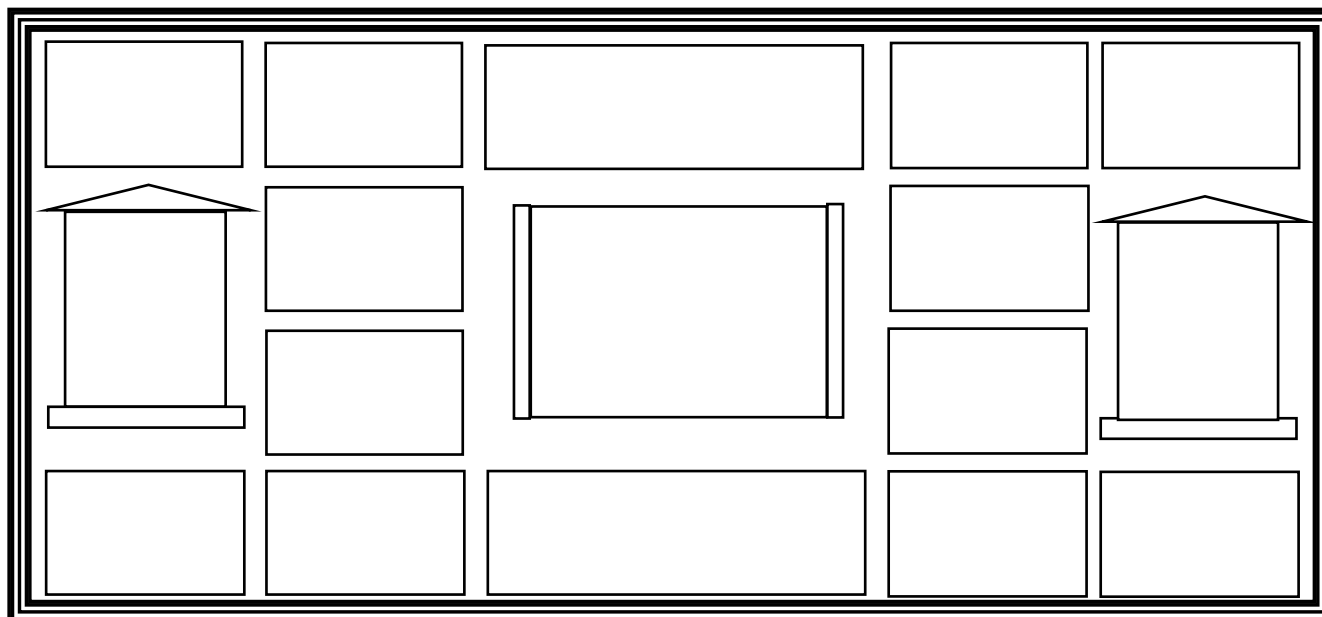
INTARSJA:

INKRUSTACJA:

KABINET to przepiękna szafka z małymi szufladkami. Podobno, żeby otworzyć niektóre z nich trzeba było użyć sekretnych sposobów! Czy rozpoznajecie przedstawioną na niej opowieść biblijną?



Przyglądnijcie się dekoracji szufladek, a przede wszystkim zwierzętom. Następnie dopasujcie podpisy do odpowiednich miejsc, wpiszcie na szufladki litery i odczytajcie rozwiązanie!



Ć – osły i krowy

K – wilki, orły i żółwie

O – lamy i cętkowane pantery

S – jelenie, psy i latający ślimak

B – krokodyle i raki

I – psy i kozy

W – dziki i wielbłądy

Ś – węże, jednorożce

O – lew i lwica z dwoma lwiatkami

N – psy i krowy

M – pingwiny i morsy

O – konie, zające i ślimaki

Ł – skrzydlate węże, jelenie i motyle

A – słonie

ROZWIĄZANIE:.....

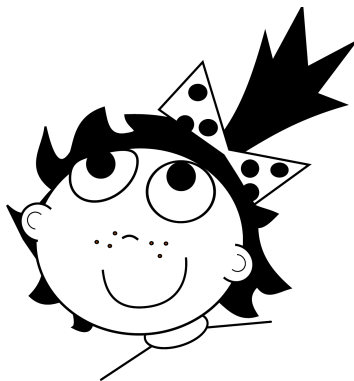
Jak udekorowano ten kabinet? Intarsją, inkrustacją czy może obiema technikami łącznie?



Na pierwszym piętrze zaaranżowano mieszczańskie wnętrza sprzed około 100 lat. Zwiedzanie zaczniemy od serca każdego domu – czyli od kuchni.

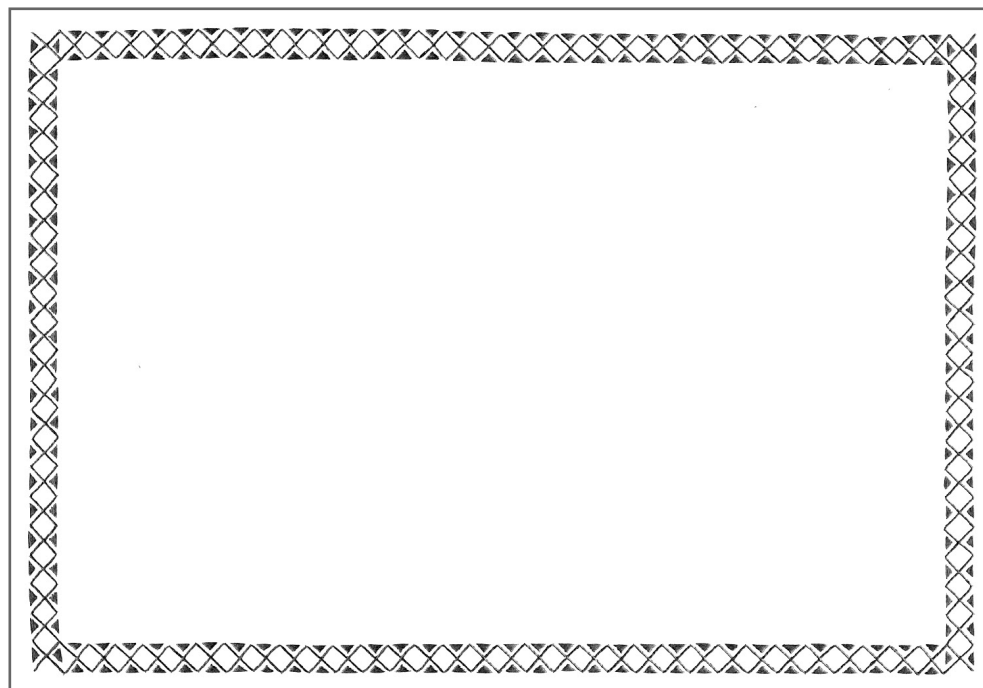
Nie da się ukryć, że KUCHNIA przed stu laty wyglądała inaczej niż dziś. Przede wszystkim brak tu współczesnych urządzeń ułatwiających codzienne czynności: kuchenki elektrycznej, zmywarki, lodówki, mikrofalówki, czajnika elektrycznego, ekspresu do kawy... Bez nich wszystko trwało dużo dłużej i wymagało więcej wysiłku.

Czy widzieliście tasak w kształcie konika i nogi? Ale ludzie byli kiedyś pomysłowi!



W dawnych kuchniach często wisały MAKATKI z wyhaftowanym przez gospodynię obrazkiem i podpisem: „złotą myślą”, o której warto pamiętać na co dzień. Jakie słowa były ważne dla tutejszej pani domu? Możecie je zapisać na makatce poniżej.

A może wymyślicie jakieś własne, rodzinne hasło?



Jakich przypraw używano, aby poprawić smak potraw? Odczytajcie ich nazwy na ceramicznych pojemniczkach.

.....

.....

.....

GABINET to miejsce pracy pana domu. W tym pokoju pracował przy biurku, przechowywał swoją bibliotekę, czytał książki i prasę, w pancерnej ogniotrwałej kasie przechowywał ważne dokumenty i kosztowności.

Niedaleko biurka i kasy znajdziecie na ścianie STACJĘ POGODY. Było to specjalne urządzenie, które na podstawie pomiaru ciśnienia atmosferycznego przewidywało czy będzie słońce czy deszcz. Przeczytajcie jaka jest prognoza pogody na dziś?



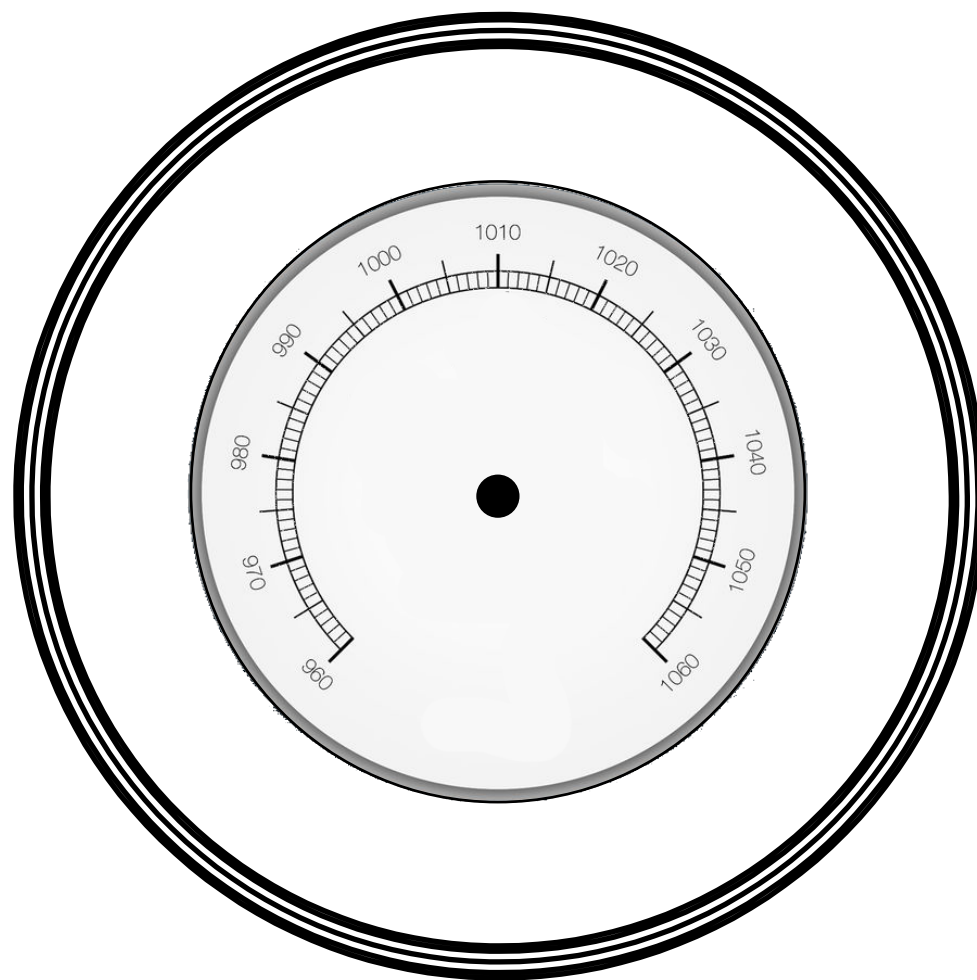
Na stuletnim urządzeniu niektóre prognozy brzmią dla nas dziwnie: „posucha”, „odmiana”, „pogoda”. Na swojej stacji pogody napiszcie (lub narysujcie) jaką pogodę mogłaby przewidywać.

Nie zapomnijcie dorysować wskazówkę, dzięki której dowiemy się jaka pogoda jest w dniu Waszej wizyty w muzeum!



Na ścianach gabinetu zobaczycie portrety dwóch polskich bohaterów narodowych. Ich obecność jest świadectwem patriotyzmu gospodarzy, którego manifestowanie było ważne zarówno w czasach galicyjskich, jak i tuż po odzyskaniu niepodległości. Zapiszcie nazwiska bohaterów z portretów:

1.
2.



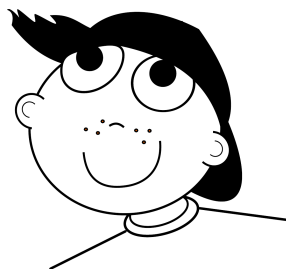
SALON I JADALNIA to dwa najbardziej reprezentacyjne pomieszczenia w mieszkaniu. W pierwszym przyjmowano gości, drugie służyło głównie domownikom, zapraszano tu także na wspólne posiłki krewnych i bliskich znajomych.



Zapraszanych do salonu gości częstowano napojami i drobnymi przekąskami podawanymi na dekoracyjnych serwisach. Czas umilano sobie rozmową, grami towarzyskimi, a także słuchaniem muzyki. Jakie instrumenty zauważyliście w salonie?

.....
.....

Mój salon wygląda zupełnie inaczej... Jak myślicie, czym się różni?



Jeden z polskich bohaterów, znanych Wam już z gabinetu pana domu, jest obecny także w salonie. Jego podobiznę znajdziecie na ozdobnej czerwonej szklance w jednej z szaf z zastawą stołową. Kto to?

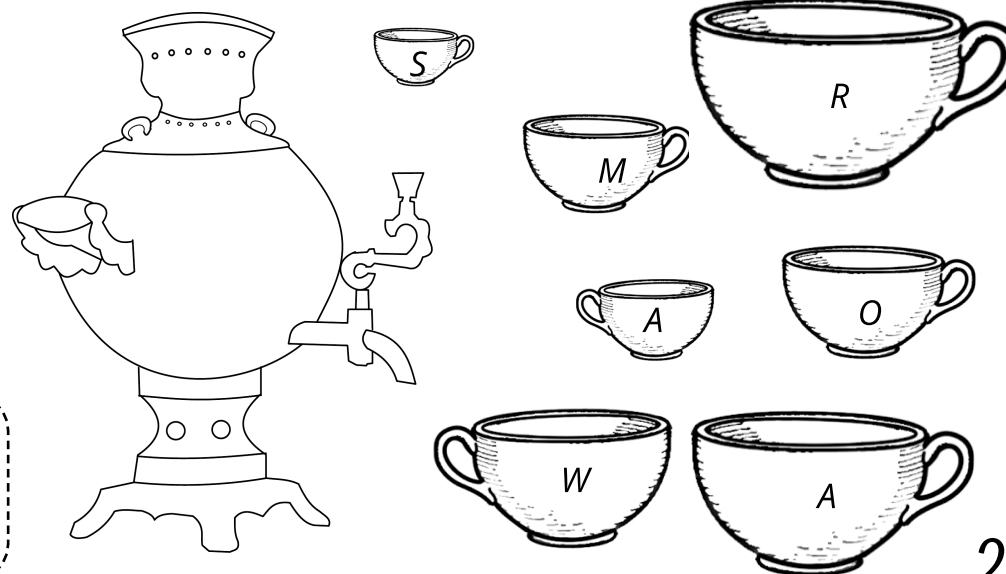
W jadalni zobaczycie ozdobną porcelanową zastawę. Zwróćcie uwagę na stojący na kredensie PÓŁMISEK Z PODWÓJNYM DNEM. Można było do niego wlać gorącą wodę, dzięki której leżące na nim potrawy wolniej stygły. Tu także można było umilić sobie czas posiłku słuchaniem muzyki – poszukajcie skrzynkowej pozytywki nakręcanej korbą.

A jak ktoś miał ochotę napić się gorącej kawy lub herbaty? Na osobnym stoliku znajdziecie wiedeńską maszynkę do kawy oraz dwa urządzenia do zagotowywania wody: jedno rozgrzewane węglem, drugie – naftą.



Nalejcie wrzątku do filiżanek: kolejno od najmniejszej do największej. Dowiedziecie się jak nazywał się pradziadek dzisiejszego czajnika elektrycznego.

ROZWIĄZANIE:



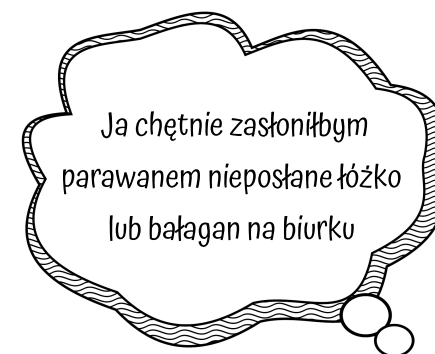
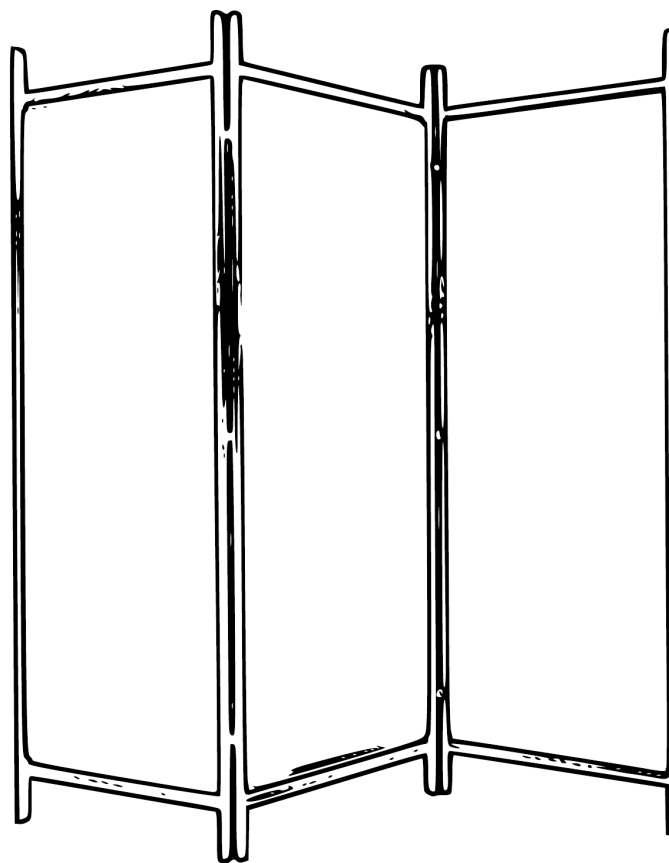
Na koniec zagłębimy do najbardziej prywatnego, dostępnego tylko dla mieszkańców pokoju – do SYPIALNI.

Zobaczcie co skrywa się pod łóżkiem! Po pierwsze: nocnik. Dla dorosłych? Oczywiście! Ubikacja znajdowała się najczęściej poza domem, na podwórzu. Na pewno nie mielibyście ochoty wybierać się tam nocą w deszczu lub śniegu! Drugi tajemniczy pojemnik to TERMOFOR. Wlewano do niego gorącą wodę i rozgrzewano pościel, aby w chłodne wieczory móc wskoczyć prosto pod ciepłą kołderkę.

Rankiem na mieszkankę pokoju czekała woda w dzbanie. Poranną toaletę (a czasem i mycie całego ciała) trzeba było załatwić przy porcelanowej misie. Ozdobna TOALETKA z lustrem i flakonami na perfumy mogłaby nam natomiast opowiedzieć jak pani domu zmieniała się w prawdziwą damę.



Ta ruchoma składana ścianka, czyli PARAWAN to pożyteczny mebel (można się za nim myć czy przebierać), ale także dekoracja wnętrza. Jak ozdobilibyście swój parawan?



Ja chętnie zastąpiłbym
parawanem nieposłane łóżko
lub bałagan na biurku



Czy któryś z bohaterów narodowych zawitał także do sypialni? Poszukajcie!

.....
.....

FOTOGRAFICZNE ATELIER

Dzisiaj zdjęcia pstrykają wszyscy, wszędzie i prawie wszystkim: telefonami, tabletami, smartwatch-ami. Jeszcze nie tak dawno (na pewno pamiętają te czasy Wasze babcie i dziadkowie) fotografowanie wymagało o wiele więcej umiejętności, wiedzy (z fizyki i chemii) oraz skomplikowanego sprzętu.

Wizyta u artysty fotografa był ważnym wydarzeniem! Same odbitki fotograficzne również były taktowane z większym szacunkiem niż dziś. Odszukajcie dawne albumy na zdjęcia – wyglądają jak drogie księgi!



W oczekiwaniu na przyjęcie przez fotografa zerknijcie do starej prasy na biurku. Która reklama przykuła Waszą ciekawość?

.....

.....

Dziś pstrykamy zdjęcie i od razu oglądamy efekt na ekranie. Dawniej po naświetleniu KLISZY fotograf otrzymywał NEGATYW, czyli odwrócony obraz: to co białe wychodziło czarne, a czarne – białe. Z negatywu robił odbitkę – tym razem był już to rzeczywisty obraz. Aby model wyglądał naprawdę elegancko fotografię RETUSZOWANO, czyli ręcznie podmalowywano – czasami również kolorowymi farbami!



Z którego negatywu powstało moje zdjęcie?

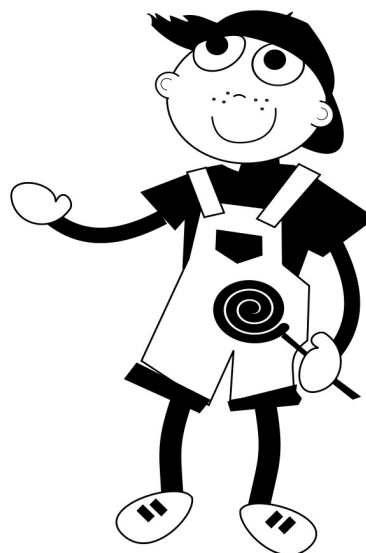


Po co w studiu fotograficznym tyle „sztuczności” – sztuczne tła, fontanny, źródła?

Dawne aparaty fotograficzne były bardzo ciężkie, trudno było je zabrać na miasto czy na prawdziwą łąkę. Dodatkowo kliszę naświetlano bardzo długo. Zarówno model, jak i wszystko co go otaczało musiało pozostać nieruchome nawet kilkanaście minut!



A oto moja fotografia wykonana w muzealnym studiu. Jakie tło i rekwizyty mi dorysujecie? Możecie mnie też lekko wyretuszować, może pomalować?



Jak nazywa się przemyski fotograf, u którego gościmy? Odszukajcie na eksponatach jaki zaszczytny tytuł nosił?



GALERIA MARIANA STROŃSKIEGO

Zanim zobaczymy obrazy poznamy ich twórcę! W pierwszej sali zgromadzono różne prywatne pamiątki po artyście: przemyskim malarzu, grafiku i projektancie. Na początek odszukacie jego AUTOPORTRET, potem możecie poznać rodzinę: żona z córką zostały uwiecznione na fotografii, a mała Małgosia również na malowanych przez tatę portretach. Czy zauważacie podobieństwo między fotografią i portretami córki? Pan Marian często używał fotografii jako szkicownika – robił zdjęcia, a potem malował uchwycone kadry na płótnie.



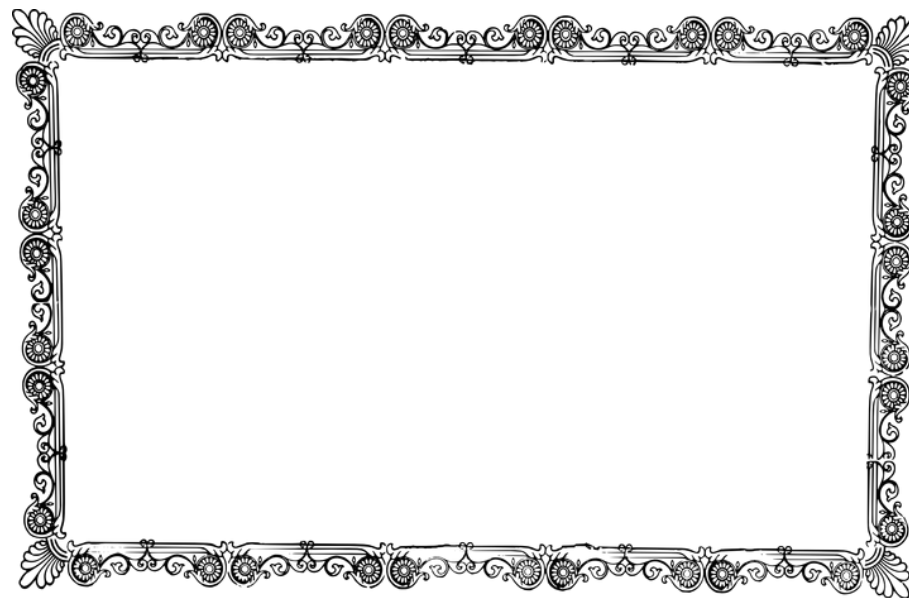
Wśród zgromadzonych dokumentów odszukajcie świadectwa szkolne Mariana Strońskiego. Jakie oceny dostawał artysta? Jak nazywa się szkoła, która je wydała?

.....
.....

W galerii prac artysty zwróćcie uwagę na różnorodność jego obrazów! Są wśród nich zarówno portrety – (znanych osób i mieszkańców wsi w kolorowych ludowych strojach) jak i pejzaże – widoki wiejskich chat i zabudowy miejskiej, czy martwe natury.



Czy na obrazach Mariana Strońskiego rozpoznajecie miejsca znane Wam z dzisiejszego Przemyśla? Wyjrzyjcie przez okno – zobaczycie przez nie pewien element architektury miasta uwieczniony na jednej z prac, jaki? Wpiszcie odpowiedzi w ramę obrazu.

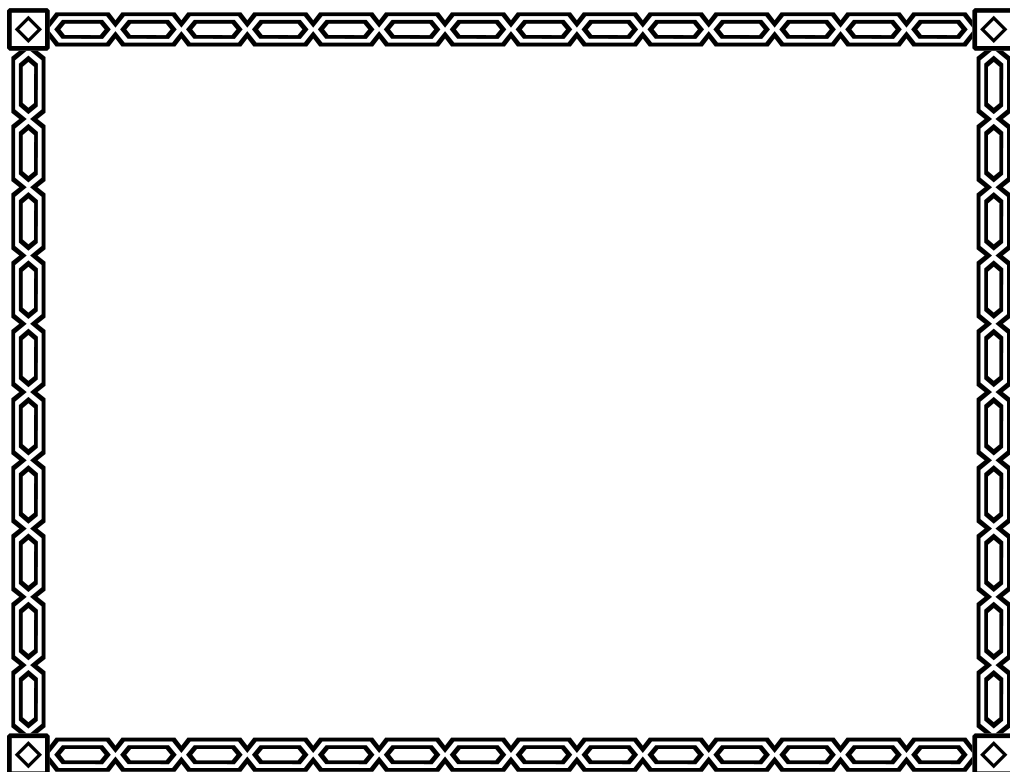


W ostatniej sali Galerii Mariana Strońskiego zobaczycie jego najpóźniejsze prace. Są to ABSTRAKCJE, czyli kompozycje barwnych plam, które wydają się nic nie przedstawiać. W przypadku niektórych obrazów pewną podpowiedź stanowią dla nas ich tytuły np. „Patyna ziemi”, „Mury”, „Drzewa” czy „Noc” – poszukajcie tych prac. Spróbujcie je rozpoznać bez czytania podpisów!

Pewnie wydaje się Wam, że abstrakcję dużo łatwiej namalować niż portret czy pejzaż? W przypadku Pana Mariana Strońskiego były to bardzo przemyślane prace, do których tworzył specjalne kolaże „szkice-wycinanki” – możecie je zobaczyć w gablocie.

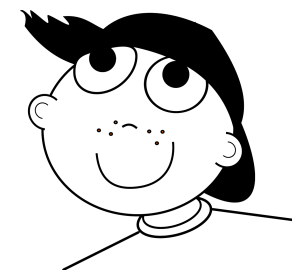


Ta rama czeka na Wasz kolaż! Poszukajcie w domu skrawków kolorowych papierów (np. ze starych gazet) i stwórzcie swoją kompozycję!



Przyjrzyjcie się obrazowi zatytułowanemu „Bukiet”.
Możecie porównać jak wygląda kolaż i gotowe dzieło.
Czy zauważacie różnice?

.....
.....



MUZEUM FAJEK I DZWONÓW

Odlewanie dzwonów, czyli LUDWISARSTWO, oraz wytwarzanie fajek, czyli FAJKARSTWO to dwa rzemiosła, z których Przemysł słynął i słynie nie tylko w okolicy, ale w całej Polsce i poza jej granicami!

SKĄD SIĘ WZIEŁY FAJKI?

Zarówno fajek, jak i papierosów, nie byłoby bez tytoniu, który do Europy przywieźli z Ameryki żeglarze w czasach Krzysztofa Kolumba. Już wtedy, czyli ponad pół tysiąca lat temu, pojawiały się głosy, że tytoń to „diabelskie ziele”, jego dym to „dym piekielny” a palenie tytoniu to „diabelski zwyczaj”. Dzisiaj już wiemy na pewno, że dym tytoniowy jest bardzo szkodliwy dla zdrowia, ale wiele lat temu uważano, że może on leczyć niektóre choroby.

CZY DZIECI TEŻ PALIŁY FAJKI?

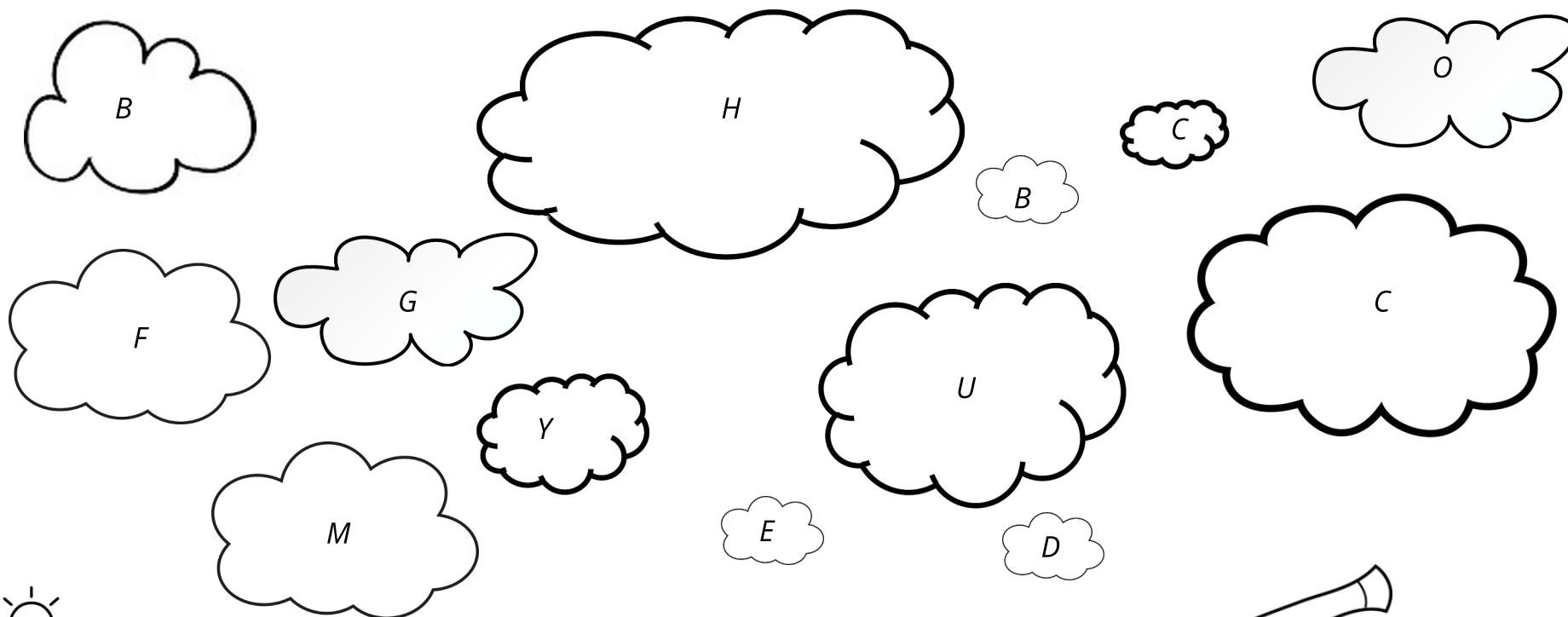
Palenie fajek było zajęciem dla dorosłych mężczyzn, jednak zdarzały się wyjątki... Czy widzicie na ścianie pierwszej muzealnej sali obrazek przedstawiający palące dzieci? Otóż kiedyś wierzono, że dym tytoniowy poprawia pamięć i koncentrację. Być może sto lat temu niektórym Waszym rówieśnikom dziadek lub tata zamiast buziaka przed wyjściem do szkoły dawał pociągnąć dymu z fajki?

W jednej z gablot zobaczycie SKRZYNKĘ PODRÓŻNĄ z różnymi akcesoriami do palenia tytoniu. Palenie fajki było dla ważnym RYTUAŁEM, czasami może też sposobem na zabicie nudy? Bez fajki nie mógł się obejść żaden żołnierz. Podobno na wojnie zastępowała mu jedzenie, picie, a nawet rodzinę i ukochaną dziewczynę.





Każda część fajki ma swoją nazwę: ustnik przykładą się do ust, do główki wyspuje się tytoń, w dodatku główka ma szyjkę i kominek. Wykreślcie obłoczki, które mają swojego brata-bliźniaka, pozostałe bez pary ułóżcie w kolejności od najmniejszego do największego i odczytajcie znajdujące się na nich litery. Dowiedziecie się jak nazywa się część fajki łącząca ustnik z główką.



Czy wiecie czym różnie się FAJKARZ od FAJCZARZA? Na wystawie na najwyższej kondygnacji wieży sprawdźcie jak nazywali się najsłynniejsi przemyscy fajkarze.





PO CO I KOMU DZWONI DZWON?

Dzwon to „instrument muzyczny perkusyjny”, jednak na pewno kojarzy się Wam z czymś innym, niż jedynie z krewnym bębenka czy kolegą fletu i gitary. Na kościelnych wieżach dzwony wzywały do modlitwy, na ratuszu – informowały o ważnych wydarzeniach lub biły na alarm, a czasami rozpędzały nawet burzowe chmury! Bywało, że używano specjalnych „dzwonniczych kodów” – określona liczba uderzeń dzwonu informowała nie tylko o godzinie, ale także np. o rozpoczęciu obrad miejskiej rady, zamknięciu bram miejskich czy przybyciu ważnego gościa.

CZY DZWON TO OSOBA?

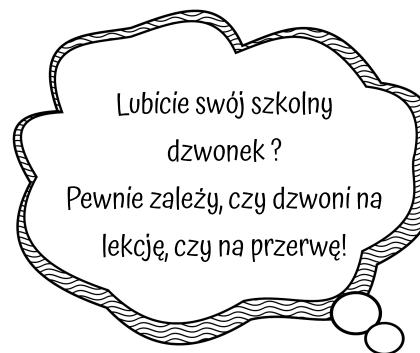
Rzeczywiście czasami można odnieść takie wrażenie. Otóż każdy dzwon ma swoje IMIĘ, a podczas chrztu otrzymuje duszę. Poza tym ma też SERCE, które bije gdy dzwon gra. Czytając napisy umieszczone na dzwonach wydaje się, że same do nas mówią. Opowiadają np. o swoich twórcach słowami: „Wykonał mnie” lub „Odlął mnie”



Przeglądnijcie się napisom na muzealnych dzwonach. Zostały wykonywane w różnych językach: najstarsze po łacinie, młodsze po niemiecku lub polsku. Na cerkiewnych dzwonach widnieją napisy cyrylicą. Czy potraficie odczytać (i zrozumieć!) któryś z nich? Jeśli tak, możecie go tu zanotować:

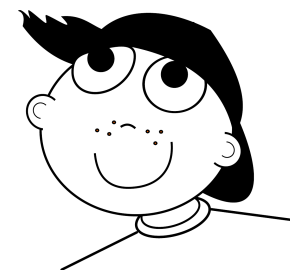
.....

.....



Lubicie swój szkolny
dzwonek ?

Pewnie zależy, czy dzwoni na
lekcję, czy na przerwę!

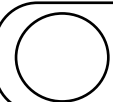


JAK RODZI SIĘ DZWON?

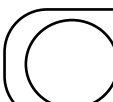
Wiecie już, że rzemieślnik odlewający dzwony to LUDWISARZ. Jak wygląda jego praca? Czy wiecie, że najpierw musi on stworzyć FAŁSZYWY DZWON?



Wykorzystując informacje na tablicach w muzeum wybierzcie z ramek nazwy poszczególnych etapów narodzin dzwonu. Uwaga! Niektóre są fałszywe! Następnie ułóżcie je we właściwej kolejności.



OCZYSZCZANIE I POLEROWANIE
DZWONU



UBIERANIE DZWONU



WYLEW



LEPIENIE SERCA



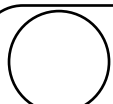
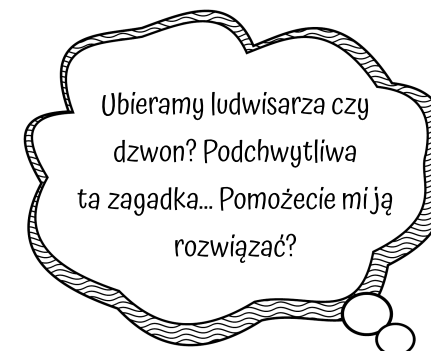
UBIERANIE LUDWISARZA



POWSTAWANIE FAŁSZYWEGO
DZWONU



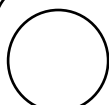
ODLEW



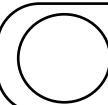
LEPIENIE RDZENIA



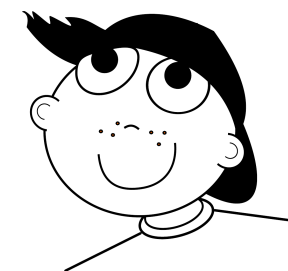
BUDOWANIE KORONY NA
DZWONIE FAŁSZYWYM



BUDOWANIE KAPY NA DZWONIE
FAŁSZYWYM



PRANIE I PRASOWANIE
DZWONU



SKĄD NA WYSTAWIE DZWONÓW ARMATA?

Dzwony odlewano z mocnych i wytrzymałych stopów, czyli mieszanek metali. Najczęściej z miedzi i cyny, czasem fundator dorzucał jeszcze do pieca złoty pierścień. W czasie wojny dzwony często rekwirowano i przetwarzano na wojskowe działa – np. powstawały z nich lufy armat, takie jak ta prezentowana w muzeum.

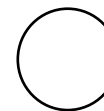
Oczywiście ludzie starali się ratować dzwony, szczególnie te najstarsze i najcenniejsze. Zdarzało się, że je ukrywano, zakopywano w ziemi. Jeżeli dzwonu nie dało się ocalić przed przetopieniem robiono GIPSOWE ODLEWY zdobiących je dekoracji, aby chociaż w tej formie przetrwała pamięć o nich. Twórcą wielu takich odlewów był Kazimierz Osiński – założyciel przemyskiego muzeum.

CZY SĄ DZWONY „BEZ SERCA”?

Muzealne dzwony z uwagi na ich bezpieczeństwo rzeczywiście w większości zostały pozbawione swoich serc, które są prezentowane osobno. Jednak niektóre z nich nigdy swojego serca nie miały. To tzw. DZWONY KWADRANSOWE, które rozpoznacie po spłaszczonym kształcie (są niskie i szerokie). Dźwięk z tych dzwonów wydobywano uderzając je od zewnątrz młoteczkiem. Były one montowane na wieżach zegarowych i informowały o upływie 1, 2 lub 3 kwadransów od pełnej godziny – stąd ich nazwa.



Ile dzwonów kwadransowych znajdziecie na wystawie?

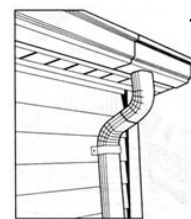


CZY DZWONY ROZBIJAJĄ SZKLANKI?

Z pokładu statku trudno dostrzec wieżę zegarową na lądzie... Marynarze mierzyli czas szklanymi klepsydrami (szklankami). O przesypyaniu piasku w jednej z nich i ustawieniu kolejnej informowało bicie dzwonu okrętowego. To dlatego mówiono, że dzwon na statku „wybija szklanki”.



Czym różniły się dzwony okrętowe od wieżowych? Zwróćcie uwagę na ich mocowanie i to w jaki sposób wydawany był dźwięk. Jeśli jesteście ciekawi jak nazywa się najkrótsza okrętowa lina, czyli właśnie ta, która jest przywiązana do serca dzwonu rozwiążcie rebus:



NA



RAB=ABUL



Wiecie już wszystko o dzwonach: kto i jak je odlewa, wiecie do czego służą i jak są zdobione. Teraz kolej na Was. Oto WASZ DZWON. Wymyślcie mu imię, dorysujcie serce (lub młotek), udekorujcie pamiątkowym napisem lub rysunkiem, a przede wszystkim wymyślcie dla niego specjalne zadanie. Czy będzie dzwonił na pobudkę, wzywał na posiłki, ogłaszał czas zabawy czy sprzątania?

KLUCZ czy WYTRYCH?

UCHO czy OKO?

KORONA czy DIADEM?

CZAPKA czy CHEŁM?

SZYJA czy SZAL?

PŁASZCZ czy KOŻUCH?

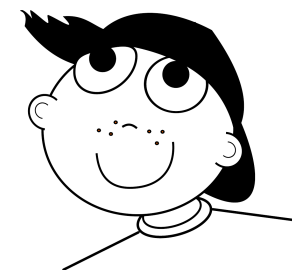
WIENIEC czy FALBANA?



Z jakich części składa się dzwon? Zakreślcie prawidłowe nazwy przy rysunku.

Mój dzwon ma
wielkie serce!

Uwielbiam, jak woła mnie na
podwieczorek!



TARAS WIDOKOWY NA WIEŻY ZEGAROWEJ

Po zwiedzeniu wystaw przemyskich fajek i dzwonów zapraszamy Was na taras widokowy. Czy można stąd zobaczyć główny gmach Muzeum Ziemi Przemyskiej? Jakie inne znane Wam miejsca udało się Wam dostrzec?

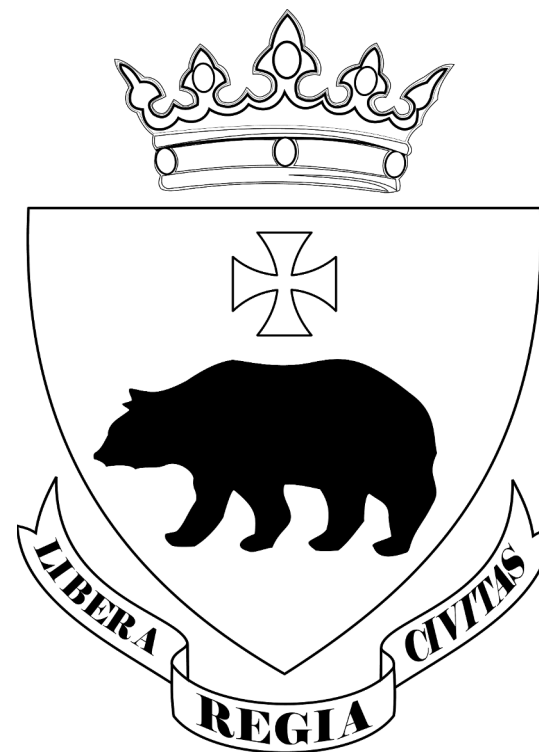
Na szczycie wieży zegarowej warto przypomnieć sobie jej historię, która sięga końca XVIII w. Ponad 200 lat temu, kiedy ją budowano miała służyć jako dzwonnica nowej cerkwi katedralnej. Cerkiew powstała w innym miejscu, a wieża została. Oczywiście zamieszkał w niej dzwon, nosił on imię Jan Chrzciciel. Wkrótce pojawił się też zegar, wyznaczający rytm życia miasta.

Spójrzcie do góry! Co wieńczy dziś maszt na wieży zegarowej? Czy znacie legendę związaną z herbem Przemyśla? Podobno książę Przemysław, założyciel miasta, spotkał w czasie łowów króla puszczy, niedźwiedzia. Uznał to za tak niezwykle wydarzenie, że w tym miejscu postanowił zbudować swój gród.

Schodząc z wieży przez sale wystawowe poszukajcie herbu Przemyśla na muzealnych dzwonach. Zachowały się dwa: starszy, przedrozbiorowy z niedźwiedziem i czteroramiennym krzyżem kawalerskim oraz młodszy, z czasów galicyjskich, z sześcioramienną gwiazdą.



A czy wiecie jakie kolory ma herb Przemyśla? Pokolorujcie!



Co oznacza łaciński napis pod tarczą herbową „Libera Regia Civitas”?

Wykreśćcie z ciągu liter nazwy Przemyśl i odczytajcie rozwiązanie:

WProzlene KmrólyewśslkiPer Mzeiamsytśol

Dziękujemy za wspólne odkrywanie muzealnych skarbów!

Konkurs z nagrodami

Prześlijcie nam min. 5 rozwiązanych zagadek, a weźmiecie udział w losowaniu nagród ufundowanych przez Sponsorów i Fundację „Trasa dla Bobasa”.

Na zgłoszenia czekamy do 31 października 2017 r. Regulamin konkursu i formularz zgłoszeniowy: www.trasadlabobasa.pl

Muzea biorące udział w wydarzeniu:

Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu,
Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, Muzeum Ziemi Bieckiej, Muzeum Górali i Zbójników w Rabce Zdrój,
Muzeum Fonografii w Niepołomicach, Muzeum Zamek w Oświęcimiu oraz Muzeum Zagłębia w Będzinie.

Przewodniki dostępne są także w wersji elektronicznej na www.trasadlabobasa.pl



Dofinansowano ze środków
Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„Kultura – Interwencje 2017”

Przewodnik opracowała Fundacja „Trasa dla Bobasa” przy współpracy z Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej



Tekst: Marta Mleczko

Konsultacja merytoryczna: Iwona Bobko - Kierownik Działu Edukacji, Promocji i Wystaw

Opracowanie graficzne i skład do druku: Adelina Pocięcha

Nr ISBN 978-83-65898-16-6

ISBN kolekcji 978-83-65898-00-5

Publikacja bezpłatna. Nie przeznaczona do sprzedaży.

Partnerzy i sponsorzy nagród:



Patroni medialni:

